



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Andrzej Duda

Warszawa, 5 listopada 2024 roku

Uczestnicy
konferencji *Quo vadis, Polsko?*
W obronie demokratycznego państwa prawnego
w Trybunale Konstytucyjnym

Szanowna Pani Prezes!
Szanowne Panie i Szanowni Panowie Sędziowie!
Szanowni Państwo Profesorowie!
Szanowni Państwo!

Organizowanie przez Trybunał Konstytucyjny debat i wykładów dotyczących kluczowych zagadnień z zakresu prawa i życia publicznego stało się już tradycją. Z uznaniem witam jej kontynuację – tym bardziej że w ostatnim czasie gwałtownie rośnie liczba i waga problemów, które zasługują na wnikliwe i kompetentne omówienie na tym szacownym forum.

Temat Państwa spotkania odnosi się do artykułu 2. Konstytucji. Wyraża on podstawową zasadę ustrojową, stanowiąc, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Konstytucja ściśle wiąże w tym przepisie trzy zasady: państwa demokratycznego, prawnego i sprawiedliwości społecznej. We współczesnym świecie za fundamenty państwa prawnego uznaje się powszechnie pluralizm polityczny, gwarantowane przez państwo podstawowe prawa człowieka – wraz z mechanizmami ich ochrony, na czele z prawem do sądu – oraz demokratyczne organy władzy działające z poszanowaniem ich trójpodziału.

Zasady demokratycznego państwa prawnego nie sposób urzeczywistnić z pominięciem wieloaspektowej roli Trybunału Konstytucyjnego. Przede wszystkim należy wskazać wpływ orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na identyfikację i pojmowanie elementów składowych klauzuli państwa prawnego, a więc w szczególności zasady zaufania obywatela do państwa, zasady określoności prawa, zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki i zasady ochrony praw słusznie nabytych. Dokonując kontroli hierarchicznej zgodności norm prawnych, orzekając w sprawach zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych czy rozstrzygając spory kompetencyjne, Trybunał Konstytucyjny stoi na straży fundamentów demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z punktu widzenia jednostki kluczowa sprawa pozostająca w kognicji Trybunału Konstytucyjnego to rozstrzygnięcie skarg konstytucyjnych.

Obecnie jesteśmy świadkami niebywałego, bezpardonowego ataku na Trybunał Konstytucyjny – rodzącego bezpośrednio zagrożenie dla bezpieczeństwa prawnego obywateli, ponieważ kwestionowanie, niepublikowanie i niewykonywanie wyroków Trybunału ma dewastujący wpływ na standardy ochrony podstawowych praw człowieka w Polsce.

Pragnę raz jeszcze przypomnieć, że Konstytucja w artykule 190. ustęp 1. jednoznacznie przesądza, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Owszem, wyroki Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie wzbudzały ożywione dyskusje, także te o charakterze politycznym. Nikt nie kwestionuje prawa do dyskusji czy nawet krytyki tych orzeczeń – tym bardziej w sytuacji, gdy władze ustawodawcza i wykonawcza muszą je wykonać poprzez zmianę zakwestionowanych przepisów prawa. Nadto dyskurs na ten temat w środowisku prawniczym – szczególnie w formie publikowanych glos, także tych krytycznych – umożliwia rozwój doktryny poszczególnych gałęzi prawa.

Jednak w demokratycznym państwie prawa żaden organ władzy nie może uzurpować sobie prawa do uznawania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego za nieistniejące. Działania władzy wykonawczej polegające na odmowie publikacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego muszą być uznane za bezprawne – szczególnie, gdy orzeczenia dotyczą bezpośrednio praw i wolności obywateli. Warto w tym kontekście wskazać skutki nieopublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 roku (sygn. akt SK 140/20), w którym Trybunał rozstrzygał kwestię obliczenia należnego świadczenia emerytalnego. To jaskrawy przykład pogorszenia sytuacji prawnej polskich obywateli, gdyż korzystny dla nich wyrok Trybunału nie jest respektowany. Kancelaria Prezydenta RP podjęła stosowną interwencję w tej sprawie.

To nie jedyny przykład na potwierdzenie tezy, że rola Trybunału Konstytucyjnego w demokratycznym państwie prawnym jest kluczowa, zarówno z perspektywy innych władz państwa, jak i obywateli. Trybunał Konstytucyjny to centralny, konstytucyjny organ państwa, który musi działać sprawnie, cieszyć się niepodważalnym autorytetem oraz uzasadniać swoje orzeczenia w sposób zrozumiały i przekonujący. Dlatego zadaniem pozostałych władz jest stwarzanie Trybunałowi możliwie jak najlepszych warunków wykonywania jego konstytucyjnych zadań oraz pełne respektowanie ustrojowych zabezpieczeń jego niezależności.

Rządzący, którzy nie wywiązują się z tego obowiązku, muszą odpowiedzieć na nieuchronne w tej sytuacji pytanie o ich prawdziwe intencje: czy rzeczywiście chcą bronić i umacniać Rzeczpospolitą jako demokratyczne państwo prawa, urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej – czy też może wolą traktować tę konstytucyjną zasadę jako puste hasło, jako narzędzie czysto politycznych polemik i propagandowych manipulacji.

Ufam, że wystąpienia zaproszonych prelegentów – znakomitych znawców prawa – oraz dyskusja na kanwie ich przemysłów pozwolą lepiej opisać i przeanalizować główne zagrożenia dla polskiego porządku konstytucyjnego. Dziękuję Państwu za obecność na tej konferencji i życzę, aby wnioski z tej debaty przybliżyły nas do pomyślnego zażegnania kryzysu naszego państwa – z pożytkiem dla wszystkich jego obywateli.

Z WYKŁADAMI SŁOWNAKI